

Wyrok z dnia 3 października 2000 r., I CKN 1120/98

W postępowaniu nakazowym toczącym się wskutek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty niedopuszczalna jest zmiana powództwa polegająca na tym, że zamiast świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy powód żąda zwrotu tej kwoty jako nienależnego świadczenia, ze względu na nieważność tej umowy.

Przewodniczący: Sędzia SN Marian Kocon

Sędziowie SN: Elżbieta Skowrońska-Bocian, Zbigniew Strus (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 3 października 2000 r. na rozprawie sprawy z powództwa Jürgena K. przeciwko „K.”, spółce z o.o. w W. o zapłatę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 maja 1998 r.,
oddalił kasację.

Uzasadnienie

Powód domagał się wydania nakazu zapłaty nakazującego pozwanej spółce zapłacenie powodowi kwoty 29 232 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 13 572 zł i kosztami procesu. Uzasadniając pozew twierdził, że w 1993 r. pożyczył pozwanej kwotę 50 000 marek niemieckich i nie otrzymał w terminie zwrotu jednej z rat w kwocie 9000 marek niemieckich oraz wyliczonej kwoty z tytułu odsetek umownych.

W wyniku zarzutów pozwanej, Sąd Wojewódzki rozpoznający sprawę w ramach swej właściwości stwierdził nieważność umowy pożyczki ze względu na sprzeczność jej z prawem dewizowym (brak wymaganego wówczas zezwolenia dewizowego). Z tej przyczyny uchylił wydany nakaz zapłaty, a rozpoznając sprawę w granicach zgłoszonego roszczenia zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 15 660 zł z odsetkami ustawowymi od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu i zwrot części poniesionych kosztów procesu. W pozostałej części powództwo zostało oddalone. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że zasądzona kwota wyraża

w złotych wartość 9000 marek niemieckich, uzyskaną przez pozwaną spółkę jako świadczenie nienależne.

Należy dodać, że w toku postępowania wywołanego wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty powód rozszerzył powództwo, żądając w piśmie z dnia 9 maja 1997 r. zasądzenia od pozwanej kwoty 71 623,50 zł, stanowiącej równowartość całej nie spłaconej części pożyczonej kwoty, oraz kwoty 25 343,70 zł tytułem odszkodowania odpowiadającego wysokością odsetkom, które należałyby się powodowi, gdyby umowa była ważna. Z adnotacji na odpisie tego pisma wynika, że jego oryginał został wyłączony z akt i założono nowe akta. W kolejnym jednak piśmie z dnia 17 czerwca 1997 r powód żądał zasądzenia kwoty wymienionej w pozwie, wskazując jako podstawę prawną przepisy art. 405 i 410 § 2 k.c. oraz art. 471 w związku z art. 481 § 2 k.c.

Sąd Wojewódzki w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że przedmiotem rozpoznania było roszczenie zgłoszone w pozwie, gdyż nie jest dopuszczalne rozszerzenie powództwa (...) po złożeniu zarzutów od nakazu zapłaty. Powołano przy tym uchwałę połączonych Izb – Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70 (OSNCP 1973, nr 5, poz. 72), wyjaśniającą, że w postępowaniu nakazowym, po przekazaniu sprawy sądowi na skutek zarzutów, niedopuszczalne jest rozszerzenie powództwa, przekształcenie podmiotowe, jak też zmiana jego podstawy, z wyjątkiem dotyczącym nakazu wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, dopuszczającym – w granicach nakazu – powoływanie się na podstawy faktyczne i prawne, wynikające z łączącego je stosunku prawnego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 14 maja 1998 r oddalił apelacje obydwu stron. Uzasadniając rozstrzygnięcie w stosunku do pozwanej, Sąd drugiej instancji stwierdził, że nowa okoliczność podniesiona w apelacji, jakoby spółka nie była wzbogacona, powinna być udowodniona w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Od tego wyroku kasację wniosła pozwana spółka, powołując obie podstawy, to jest naruszenie prawa materialnego – art. 405 w związku z art. 410 oraz art. 476 k.c., i naruszenie przepisów postępowania – art. 192 pkt 2 oraz art. 193 § 1 i 3 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy. Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa lub uchylecia wyroków Sądów obydwu instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu

sądowi oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła zarzut uniemożliwienia pozwanej obrony przed rozszerzonym powództwem i zmianą jego podstawy prawnej. Ponadto podtrzymywała argumentację zawartą w apelacji dotyczącą braku wzbogacenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W uzasadnieniu pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucono błędną wykładnię art. 405 k.c., upatrując błędu w przeliczeniu wartości waluty obcej na złote według chwili orzekania, a nie chwili uzyskania przez pozwaną świadczenia. Stanowiska takiego nie można podzielić.

Celem instytucji bezpodstawnego wzbogacenia jest wyrównywanie zubożonemu uszczerbku, jakiego doznał na skutek pozbawionego podstawy prawnej przesunięcia majątkowego na rzecz wzbogaconego. W związku z tym, w razie nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), wysokość zasądzonej kwoty ma – przy spełnieniu pozostałych warunków – być ekwiwalentem mienia, które "wyszło" z majątku zubożonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1988 r., III CRN 83/88, OSNCP 1989, nr 5, poz. 84). Nienależne świadczenie spełnione w walucie obcej na rzecz krajowej osoby prawnej prowadzi do powstania zobowiązania wyrażanego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w pieniądzu polskim. Jest zrozumiałe, że przywrócenie naruszonej równowagi między stronami wymaga zasądzenia kwoty, która w chwili orzekania odpowiada wartości świadczonych walut obcych. Dlatego zaskarżony wyrok został oparty na właściwym rozumieniu normy prawnej zawartej w art. 405 k.c.

Fragmety uzasadnienia kasacji dotyczące istnienia stanu wzbogacenia w chwili orzekania dotyczą postępowania i nie stanowią uzasadnienia dla zarzutu błędnej wykładni art. 410 k.c. . Dlatego część podstawy kasacji dotycząca tego przepisu, jako pozbawiona (wbrew art. 393³ k.p.c.) uzasadnienia, nie może być szerzej omawiana. Na marginesie jedynie należy wskazać, że Sąd drugiej instancji za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia przyjął istnienie wzbogacenia, a ustalenie to można podważać tylko w ramach drugiej podstawy kasacyjnej przez wykazanie naruszenia przepisów regulujących postępowanie przed sądem drugiej instancji.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 476 k.c., skarżący wskazał na zasądzenie odsetek od daty wniesienia pozwu, a nie od daty jego zmiany. Nie jest to uzasadnienie wystarczające, ponieważ przytoczony przepis dotyczy sposobu

określania początkowej daty zwłoki dłużnika oraz okoliczności wyłączających odpowiedzialność z tego tytułu. Podstawą zasądzenia odsetek nie była jednak zwłoka i jej następstwa wymienione w art. 477 k.c., lecz opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), podlegające regulacji zawartej w innych przepisach (zwłaszcza art. 455 k.c.). Jak już wielokrotnie wyjaśniano, Sąd Najwyższy jako kasacyjny nie ma kompetencji do modyfikowania podstaw przytoczonych przez wnoszącego kasację i zgodnie z art. 393¹¹ k.p.c. rozpoznaje sprawę tylko w jej granicach, poza wypadkiem nieważności, przestając na badaniu prawidłowości wykładni i stosowania przepisów kwestionowanych przez ich powołanie i uzasadnienie postaci naruszenia. Wskazanie przez skarżącego art. 476 k.c. jest zatem nieadekwatne do treści i podstaw zaskarżonego wyroku.

Jeśli chodzi o drugą podstawę, nieusprawiedliwione jest powoływanie, jako naruszonego, przepisu art. 192 pkt 2 k.p.c., stanowiącego, że z chwilą doręczenia pozwu pozwany może wytoczyć przeciw powodowi powództwo wzajemne. Przepis ten dotyczący postępowania przed sądami pierwszej instancji i nie mógł być naruszony w postępowaniu apelacyjnym. Zarzut nie będzie wobec tego przedmiotem dalszych rozważań.

Wymaga natomiast wyjaśnienia zagadnienie zmiany powództwa.

Przede wszystkim, nie nastąpiło rozszerzenie powództwa, co zdaje się sugerować skarżący w uzasadnieniu kasacji. Stanowisko powoda zawarte w wymienionym piśmie procesowym oraz wyrażone na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w pierwszej instancji, a także ostatni fragment uzasadnienia tego wyroku wskazują, że żądanie dotyczyło kwoty objętej pozwem wszczynającym postępowanie nakazowe i tylko w tym zakresie zostało rozpoznane. Wątpliwość może dotyczyć tego, czy dopuszczalna była zmiana podstawy faktycznej powództwa, gdyż tak należy ocenić żądanie zwrotu nienależnego świadczenia zamiast przedmiotu pożyczki.

Celem postępowania nakazowego jest uproszczenie postępowania w sprawach o zapłatę. Wymagało to ograniczenia jego przedmiotu do tej części stosunku prawnego łączącego strony, która może być udowodniona dokumentami urzędowymi lub prywatnymi o dużym stopniu wiarygodności, i wyłączenia możliwości zmian przedmiotowych i podmiotowych. Lakoniczność przepisów w stosunku do potrzeb normowanej materii (art. 480-497 k.p.c.) oraz ich niespójność wynikająca z kolejnych nowelizacji, rodziła poważne wątpliwości rozstrzygane przez

składy powiększone Sądu Najwyższego. Powołana uchwała z dnia 24 kwietnia 1972 r. dopuściła przytoczony wyjątek od zakazu przekształceń, podtrzymując stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., stanowiącej zasadę prawną, III CZP 19/66 (OSNCP 1968, nr 5, poz. 79).

Wyjaśniono przy tym, że wniesienie zarzutów rozpoczyna drugą fazę postępowania nakazowego a nie postępowanie zwykłe. Wynika z tego, że zgodnie z treścią art. 485 § 1, art. 486 § 1 i art. 493 k.p.c. (w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 24 maja 2000 r.) po wniesieniu zarzutów spór mógł nadal dotyczyć roszczenia objętego pozwem wszczynającym to postępowanie i faktów wynikających z dołączonych dokumentów, z pozostawieniem stronom możliwości w zakresie dowodzenia.

Uwzględnienie powództwa o kwotę mieszczącą się wprawdzie w pierwotnym żądaniu pozwu, lecz opartym na odmiennej podstawie faktycznej (spełnienie świadczenia nienależnego i stan wzbogacenia według art. 409 k.c.), stanowiło zatem orzekanie o innym roszczeniu, którego istotna część podstawy faktycznej nie wynikała z dołączonych dokumentów i wymagała "zwykłego" trybu procesu. Nie można wprawdzie wyłączyć możliwości zmiany przedmiotowej powództwa w drugiej fazie procesu nakazowego, prowadzącej do przekształcenia go w proces „zwykły”, ale w takim wypadku konieczny jest wniosek oraz orzeczenie kończące postępowanie nakazowe. Nie czyni temu zadość uchylene przez Sąd Wojewódzki w niniejszej sprawie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałej części, ponieważ zasądzenie kwoty 15 660 zł nastąpiło już w postępowaniu zwykłym, wobec czego postępowanie nakazowe o tę kwotę nie zostało formalnie zakończone.

Uwagi powyższe nie przesądzają jednak o zasadności kasacji, ponieważ odnoszą się do art. 496 w związku z art. 485 § 1 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu i art. 355 § 1 k.p.c., a nie przepisu powołanego przez skarżącego. Wskazany art. 193 § 1 i 3 k.p.c. stanowi bowiem o dopuszczalności zmiany powództwa z ograniczeniem wynikającym z właściwości sądu oraz skutki tego w zakresie zawisłości.

W kasacji nie wykazano, na czym polegało naruszenie przepisów procesowych powołanych ani wymaganego wpływu uchybienia na treść wyroku Sądu drugiej instancji.

Z przytoczonych względów kasacja podlega oddaleniu na podstawie art. 393¹²
k.p.c.

